

Emilia Rybusińska  
Wydział Zarządzania

## Modna przyszłość

W dzisiejszych czasach nowości technologiczne pojawiają się niemal każdego dnia. Ciężko nadążyć za zmianami, jakie następują niemalże w każdej dziedzinie życia, między innymi w medycynie, motoryzacji, przemyśle czy branży odzieżowej. Ważną rolę w pojawianiu się nowości na rynku, odgrywa świat mody. To właśnie on wyznacza nowe trendy, które sprawiają, że klienci sięgają po określone produkty. Zastanawiając się co mogłoby znaleźć przydatne zastosowanie w przyszłości, pomyślałam, że można by połączyć dwie dziedziny: modę i technologię.

Podejrzewam, że każdy kiedyś stał przed swoją szafą z problemem pod tytułem „Nie mam w co się ubrać”. Z własnego doświadczenia wiem, że wielu kobietom zdarza się to niemal codziennie. Gdyby tylko istniała maszyna, która z miejsca wytworzy nam idealny strój. To by było spełnienie marzeń! Biorąc pod uwagę jak szybko rozwija się technologia na świecie, taka maszyna może się pojawić na rynku już niedługo.

Jak mogłoby to działać? Wprowadzenie do systemu połączonego z maszyną, kilku danych np. płeć, pora roku, okazja, pozwoli na samodzielne zaprojektowanie wymarzonego stroju. Aby strój był dobrze dopasowany maszyna zeskanuje naszą sylwetkę. Gotowy projekt zostanie uszyty przez urządzenie. Idźmy jednak trochę dalej. Oczywiście chcemy mieć jak najoryginalniejsze ubrania, więc czemu by nie wykorzystać specjalnych materiałów, które uatrakcyjnią naszą odzież? Mam na myśli tak zwane materiały inteligentne (ang. *smart material*), np. materiały termochromowe. Wykorzystanie takiego rodzaju materiału do produkcji, da możliwość odwracalnej zmiany kolorów kreacji pod wpływem zmian temperatury. Można by również umieścić czujniki UV na przykład w strojach kąpielowych, które będą zmieniać kolor gdy zbyt dużo czasu spędzimy na słońcu.

Kolejnym problemem jest to, że czasami nieumyślnie poplamimy ubranie podczas jedzenia czy picia. Co wtedy? Nie zawsze mamy możliwość się przebrać czy szybko wyczyścić zabrudzenie. Maszyna rozwiąże również i ten problem. Już dziś możemy gdzieś usłyszeć o nowych metodach impregnacji. Pojęcie to głównie kojarzymy z impregnacją obuwia. Gdyby jednak wprowadzić do naszej maszyny materiał, który byłby zaimpregnowany nanocząstkami hydrofobowymi, wszelkie zabrudzenia „spłynęłyby” z naszych ubrań.

Jestem przekonana, że opisana przeze mnie maszyna cieszyłaby się dużym zainteresowaniem. Dzięki niej oszczędzalibyśmy czas, a do tego każdy posiadałby osobistego stylistę. Myślę, że mimo, iż taki „indywidualny krawiec” jest na dzień dzisiejszy technologicznym wyzwaniem, to rosnąca popularność inteligentnych materiałów z każdym dniem przybliża nas do realizacji tych modowo-technologicznych marzeń.